

# Stefan Moysa

---

## "Tod", Karl-Heinz Bloching, Mainz 1973 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 45/1, 174

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie teologii krzyża w chrześcijaństwie. Obu autorów, zwłaszcza Moltmanna, spotykały nieraz zarzuty, że motywy ten został zbyt wyakcentowany. W rzeczywistości jednak przypomnienie, czym w chrześcijaństwie jest krzyż, jest dziś szczególnie potrzebne. W tym leży główna zasługa rozważań Metz'a i Moltmanna.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*

Karl-Heinz BLOCHING, *Tod*, Mainz 1973, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 151.

Książka należy do prawie nieznanego u nas rodzaju literackiego, który można określić jako tekst roboczy. Nie jest bowiem zasadniczo przeznaczona do czytania, ale wprowadza krótko w zagadnienia, przedstawia podstawowe wiadomości z nimi związane, aby później przez stawianie pytań pobudzić do osobistego myślenia i dyskusji.

Problem śmierci człowieka, który jest tematem książki, przedstawiony jest możliwie wszechstronnie. Autor rozpoczyna od opisu współczesnej postawy, którą cechuje jakaś wstydliwość wobec tego problemu. Człowiek dzisiejszy pragnie usunąć go z pola swojej świadomości, śmiertelnie chorego oddaje do kliniki, aby mu nie psuł spokoju. Z drugiej jednak strony ten sam człowiek jest ogromnie podatny na ostrze śmierci. Zgon w rodzinie czyni go całkowicie bezradnym i chwiejnym. Odpowiednio postawione pytanie w książce, dobrana literatura i płyty pomagają do uwydatnienia tej postawy w ciągu dyskusji.

Następnie zostaje przedstawione krótko stanowisko lekarza wobec śmierci, przy czym autor zwraca szczególną uwagę na współpracę między lekarzem a duszpasterzem, oraz na konieczność mówienia pacjentowi prawdy.

Śmierć jest dalej przedmiotem rozważań filozoficznych. Zajmują się nią zwłaszcza filozofowie egzystencjalni, między innymi Karl Jaspers, który wypracował całą filozofię tego zagadnienia. Śmierć jest dla niego „wzniesieniem w transcendencję”, przez co człowiek staje się dopiero człowiekiem.

Literatura współczesna również wiele mówi o śmierci. Książka przytacza szereg świadectw takich autorów jak Montherlant, Brecht, Camus, które obrazują współczesne postawy wobec tego problemu: przekonanie o bezsensowności śmierci, niewiara w życie przyszłe, bezradność.

Dopiero tutaj autor odważa się na analizę zagadnienia z chrześcijańskiego punktu widzenia. Stoi ona pod znakiem słów św. Pawła o wspólnej śmierci, zmartwychwstaniu i uwielbieniu z Chrystusem. Stary Testament uwydatnia śmierć jako karę za grzechy, w Nowym dominuje zwycięstwo Chrystusa przez zmartwychwstanie.

Książka jest przykładem, jak można wszechstronnie opracować i przyswoić sobie problem naprawdę egzystencjalny, który obchodzi każdego, choć każdy człowiek od niego ucieka. Wykazuje również, jak analiza teologiczna zyskuje na sile przekonywującej, jeżeli jest przeprowadzona dopiero po zbadaniu wszystkich naturalnych danych problemu. Wówczas bowiem ukazuje się, że orędzie chrześcijańskie jest głęboko ludzkie i daje odpowiedzi, których żadna filozofia dać nie może.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*

Herbert LEROY, *Nicht Knechte sondern Freunde*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 40.

W krótkiej teologicznej medytacji autor naświetla znaczenie słów Chrystusa z Ewangelii św. Jana: „Już was nie nazywam sługami... ale nazwałem was przyjaciółmi.” (15, 15). Leroy ukazuje najpierw, że perspektywa św. Jana jest inna niż św. Pawła, który właśnie uważał się za sługę Chrystusa i w tym upatrywał szczyt własnej wolności. Odmienność perspektyw płynie zdaniem autora przede wszystkim z tego, że św. Jan znał Chrystusa w czasie Jego życia ziemskiego, podczas gdy św. Paweł czci przede wszystkim Chrystusa uwielbionego.

Dalsze naświetlenie, czym jest przyjaźń Jezusa w ujęciu Janowym, uzyskuje autor przez analizę kontekstu i przez porównanie jej do przyjaźni w ujęciu filozofów greckich. Według